



Semiotaktyka znaczników hieratycznych: wybrane zagadnienia struktury znaku i procesów semiologicznych

Semiotactics of hieratic markers: selected issues
on sign structure and semiological processes

Abstract: Małgorzata Haładewicz-Grzelak's aim in this article is to present the epistemological potential of the semiotactic model in analysis of the cultural opposition of *sacred/profane*. The research area is the socially constructed cultural space, defined as the sacrosphere. The semiotactic model is based on the insights of contemporary phonology (see e.g. Dziubalska-Kołaczyk, 2009) and examines the possibilities of combining signs and their postulated primes. In the paradigm defined in this way, I focus on defining some of the semiotic processes to which selected hieratic markers of the sacrosphere are subject (elements of St. Nicholas' iconography, roadside shrines and the Moses Tablets). In particular I focus on the simplification of the internal structure of the sign I also discuss heuristically isolated components of a hieratic sign, such as directionality with variants, *elevatio* and *locativus*.

Key words: semiotactics, hieratic markers, *sacred/profane* opposition, markedness, sign structure

Abstrakt: Celem w niniejszym artykule jest przedstawienie potencjału epistemologicznego modelu semiotaktycznego do analizy kulturowej opozycji *sacrum/profanum*. Domeną badawczą jest zatem społecznie konstruowana przestrzeń kulturowa, określana jako *sakrosfera*. Model semiotaktyczny bazuje na dokonaniach fonologii współczesnej (patrz np. Dziubalska-Kołaczyk, 2009) i służy do badania możliwości łączenia znaków i ich postulowanych części pierwszych. W tak zdefiniowanym paradygmacie skupiam się na określeniu niektórych procesów semiotycznych, jakim podlegają wybrane znaczniki hieratyczne sakrosfery (elementy ikonografii św. Mikołaja, kapliczki przydrożne i tablice Mojżeszowe). W szczególności skupiam się na procesach tzw. lenicji, czyli osłabienia, co analitycznie przekłada się na uproszczenie wewnętrznej struktury znaku. Omawiam też heurystycznie wyizolowane części składowe znaku hieratycznego, takie jak kierunkowość z wariantami, *elevatio* (wyniesienie) i *locativus* (*pragmatyczne* umocowanie).

Słowa kluczowe: semiotaktyka, znaczniki hieratyczne, opozycja *sacrum/profanum*, nacechowanie, struktura znaku

Konieczność paralelnego badania zachowań werbalnych i niewerbalnych postulowano już w latach 50. XX w.¹ Kenneth L. Pike (1967) podkreślał konieczność rozwinięcia teorii, która

nie będzie nieciągła i która nie spowoduje poważnego rozłamu przy przechodzeniu od aktywności niewerbalnej do werbalnej. Potrzebna jest ujednoczona teoria, ujednoczony zbiór terminów i ujednoczona metodologia, która może wychodzić od wszelkiego rodzaju złożonej działalności ludzkiej, obejmującej różne jej podtypy, i analizować ją bez ostrych teoretycznych czy metodologicznych nieciągłości. Stwierdza się, że język jest zachowaniem, czyli fazą ludzkiej działalności, której nie wolno traktować w istocie jako strukturalnie oderwanej od struktury niewerbalnej działalności człowieka. Aktywność człowieka stanowi strukturalną całość, w taki sposób, że nie można jej podzielić na zgrabne „części” lub „poziomy” lub „przedziały” z językiem w przedziale behawioralnym odizolowanym charakterem, treścią i organizacją od innych zachowań. Aktywność niewerbalna stanowi jednolitą całość i należy zorganizować lub stworzyć teorię i metodologię, aby traktować ją jako taką. (s. 26)

W tym epistemologicznym nurcie wyodrębnia się m.in. semiotykę jako dziedzinę, która, jak zauważa Marcel Danesi (1998, s. 43), dotyczy badania semiozy i powstawania wiedzy. Właśnie czynność tworzenia wiedzy za pośrednictwem semiozy, jak dalej zauważa ten naukowiec, można nazwać reprezentacją. Charakteryzuje ją „świadome używanie znaku, sondowanie, klasyfikowanie, a co za tym idzie, poznawanie świata” (Danesi, 1998, s. 43). Proponowana przeze mnie semiotaktyka wpisuje się w ten kanon badawczy, opierając się na aparacie pojęciowym fonologii współczesnej, w szczególności dziedziny określanej jako fonotaktyka (por. np. Dressler i in., 2006, 2010; Dziubalska-Kończyk, 1995), w której ramach jest możliwe badanie współwystępowania fonemów i preferencji tworzenia zbitek. Zgodnie z tym, na gruncie semiotaktyki bada się możliwości łączenia znaków i ich postulowanych części pierwszych.

Na potrzeby niniejszego opracowania stosuję jedno z ważniejszych analitycznych pojęć, które, w wersji wprowadzonej przez Mikołaja Trubieckiego i rozwiniętej przez Romana Jakobsona, w praktycznie niezmienionej postaci przetrwało do dziś: *nacechowanie* oraz, co się z tym wiąże, *skale implikacyjne*. Można śmiało powiedzieć, że pojęcie nacechowania, aczkolwiek niepozbawione kontrowersji, stanowi jeden z ważniejszych filarów epistemologicznych współczesnego językoznawstwa². W kanonicznym rozumieniu określa się je jako

¹ Wszystkie tłumaczenia w tekście są mojego autorstwa. Zdjęcia zamieszczone w tekście, chyba że zaznaczono inaczej, są mojego autorstwa. Chciałabym podziękować Joannie Lubos-Kozieł za możliwość przedruku zdjęcia z jej fototeki. Dziękuję również Bożenie Trabuć za możliwość przedruku zdjęcia autorstwa jej ojca, Michała Preisa, oraz Indze Oleksy i Panu Romualdowi Mieczkowskiemu za udostępnienie mi zdjęć swojego autorstwa ze zgodą na ich publikację. Chciałabym również podziękować Skansenowi w Rumszyszkach (Lietuvos liaudies buities muziejus, Rumšiškės, Litwa) za pozwoleńie na opublikowanie w tekście zrobionych tam przeze mnie zdjęć eksponatów muzealnych.

² Patrz np. Lacy (2006), który argumentuje iż „nacechowanie odnosi się do tendencji w językach do okazywania preferencji dla określonych struktur lub dźwięków. To nastawienie na nienacechowane

właściwość włączania znacznika różnicującego. Na bardzo ogólnym poziomie te efekty asymetrii odnoszą się do porządku *korelacji* (w przeciwieństwie do *rozłączności*)³. Ogólnie rzecz ujmując (patrz np. Andrews, 1990, s. 13; Jakobson, 1968, s. 18), w teorii nacechowania zakłada się, że nacechowany element pary wskazuje na obecność cechy X, ale element nienacechowany niekoniecznie musi wskazywać na obecność lub brak tej cechy. Powstają zatem dwie możliwości: 1) ogólne znaczenie nienacechowania (*Gesamtbedeutung*) i niemożność powiedzenia czegokolwiek związanego z obecnością lub brakiem cechy X; oraz 2) bardziej szczegółowe znaczenie nienacechowania (*Grundbedeutung*), gdy zauważamy obowiązkowy brak cechy X [nie-X] (Andrews, 1987, s. 177 i n.). Najprościej można to zilustrować, rozważając strukturalną złożoność fonemu jako swoistego znaku językowego: np. afrykaty składają się z części zwartej i części szczelinowej, a zatem są konglomeratem dwóch jakości. Afrykata jest więc bardziej nacechowana (przez swoją złożoność) niż np. spółgłoska zwarta czy szczelinowa (Jakobson, 1971, s. 18), wskutek czego jej występowanie w zasobach fonemów języków świata jest rzadsze niż samych spółgłosek zwartych czy szczelinowych.

Nacechowanie naturalnie łączy się ze skalami implikacyjnymi, również opracowanymi jeszcze przez Jakobsona. Przykładowo, z faktu nacechowania afrykat wynika implikacja: nie ma języków, które zawierałyby głoski zwarto-szczelinowe w swoim zasobie fonemów, a jednocześnie nie miałyby samych zwartych, chyba że w grę weszłyby pozajęzykowe czynniki. Podobnie nie ma języków, które zawierałyby przednie zaokrąglone samogłoski (np. /ø/), a przy tym nie zawierałyby tylnych samogłosek, u których zaokrąglenie wynika naturalnie z artykulacyjnego ruchu.

Dotychczasowe badania semiotaktyczne pozwoliły wyizolować kilka tzw. semiotycznych pierwszych (*semiotic primes*), czyli elementarnych części składowych⁴, które można wyprowadzić ze struktury znaku. Owe pierwsze, tak jak pierwsze fonologiczne (*phonological primes*), podlegają pewnym zmianom uwidaczniającym się jako procesy semiotyczne.

elementy jest spójne w obrębie poszczególnych języków i między nimi [...]. Nacechowanie jest częścią naszej kompetencji językowej i jest determinowane przez trzy sprzeczne mechanizmy w mózgu: (a) nacisk na zachowanie nacechowanych dźwięków: »zachowanie«, (b) nacisk na przekształcenie nacechowanych dźwięków w nienacechowane dźwięki: »redukcja« i (c), mechanizm pozwalający na zniwelowanie różnic między dźwiękami nacechowanymi a nienacechowanymi (scalenie)” (Lacy, 2006, s. i). Można tu też przytoczyć kryterium ikonizacji i naturalności Wolfganga Dresslera czy też uwarunkowania nacechowania (*markedness constraints*) w teorii optymalności.

³ W słowach księcia Nikołaja Trubieckiego „[d]ans chaque corrélation une série d'unités est caractérisée par la présence d'une qualité phonologique, et l'autre série par l'absence de cette même qualité (nous appelons la première « série marquée » la seconde « série non-marquée »)” [w przypisie (1) na tej samej stronie Trubiecki wyjaśnia]: „Ces termes français un peu lourdes ont été empruntés à la métrique de M. Verrier et proposés par R. Jakobson pour traduire les termes allemands « merkmalhaltig » et « merkmallos » employés par le soussigné dans son ouvrage « Die phonologischen Systeme » (Travaux du Cercle Linguistique de Prague IV, p. 97 et suiv., ; cf. *ibid.*, p. 314)” (Troubetzkoy, 1933, s. 236).

⁴ Pojęcie wykorzystane również w pracach Anny Wierzbickiej, jeśli chodzi o semantykę. Wyprowadzając semiotaktyczne pierwsze z dokońca fonologii, korzystam z architektury epistemologicznej dużo wcześniejszej.

Typ badań został zaprezentowany w 2009 r.⁵ w studiach nad szeroko pojętą znakowością semiosfery, a w kolejnych latach – rozwijany w analizach specyficznej części semiosfery, odnoszącej się do doświadczenia religijnego jednostki: sakrosfery. Właśnie sakrosfera, rozpatrywana pod kątem opozycji *sacrum/profanum* jako matrycy typologicznej, stanowi domenę badawczą niniejszego artykułu⁶.

W badaniach przyjmuje się diadę *sacrum/profanum* jako dwa analityczne bieguny, których umiejscowienie w sakrosferze jest konstruowane na kulturowo swoistych zasadach⁷. W ramach opisu i analizy dynamicznych wyznaczników sakrosfery, uznając wkład i istotność klasycznych Ottowskich założeń *sacrum* (rozwijanych m.in. przez Mirceę Eliadego, np. 1965/1993), w swoich analizach opieram się jednak głównie na teorii Émile'a Durkheima, którego dzieła, kanonicznie odnoszące się do dziedziny socjologii, mają również wymiar badawczy, który można określić jako wspólny z analizami językoznawczymi. Przykładowo, ontologię wymiaru *sacrum* określa on jako „wyrażające cechę dystynktywną wyłączonych w ten sposób rzeczy” (Durkheim, 2010, s. 260). Myśliciel ten również postuluje pewne nadrzędne elementy (dzisiaj powiedzielibyśmy: kognitywne), które, jak uważa, są wspólne dla wszystkich kultur i fundamentalne dla wierzeń całego gatunku ludzkiego, czyli swoiste uniwersalia religijne. Wyszczególnia on również plan zjawisk dostępnych bezpośrednio oglądowi badawczemu w kontraście do planu głębszego, procesów uwidaczniających się poprzez te bezpośrednio obserwowalne fenomeny (patrz *emic/etic, langue/parole*).

Właśnie opierając się m.in. na dziele Durkheima, przyjmuję *sacrum* za człon nacechowany opozycji *sacrum/profanum*. W zaproponowanym modelu oznaczam tę cechę graficznie jako [S] i interpretuję analitycznie jako samodzielną jakość, która, analogicznie do fonologicznej ‘pływającej cechy’ (*floating prime*), może dołączać się do różnych przedmiotów (jako tekstów kultury) lub odłączać się od nich bez jakiegokolwiek związku z ich inherentnymi substancjonalnymi właściwościami. W tektonice znaku [S] zatem oznacza jego wymiar hieratyczny. Opozycja, która w ten sposób powstaje, stanowi przykład opozycji prywatywnej, czyli „coś” versus „zero”, a „nie coś” versus „jakość przeciwstawna”. *Sacrum* [sacrum] jako cecha pierwsza musi więc być cechą prywatywną, nie binarną. Takie założenie oznacza, że w analizie nie przyjmuję jakości [minus profanum], [plus profanum], ani [minus sacrum]. *Profanum* to jest stan przyjęty domyślnie, zastany (ang. *default*), który oznaczam po prostu przez niezaznaczenie obecności [S]. Z tego powodu znaczniki hieratyczne (czyli te zawierające cechę ([S]) są bardziej złożone niż odpowiednie jakości substancjalne pozbawione tej cechy, a więc można je określić jako nacechowane (Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 137).

Kluczową wartość dla niniejszych badań mają też dokonania w obszarze fonologii naturalnej (patrz np. Dziubalska-Kończak, 1995, 2009). Przedstawiciele tej szkoły fonologii

⁵ Referat wygłoszony na międzynarodowej konferencji 40th Poznań Linguistic Meeting ‘A heuristic suggestion for an associational model of semiotic analysis’. Gniezno, 2–5 września 2009. http://wa.amu.edu.pl/plm_old/2009/Programme

⁶ Historiografię opozycji *sacrum/profanum* proponuje Barbara Walendowska (1987, s. 323). Zob. też np. Gajda-Sobeczko (1998).

⁷ Jeśli chodzi o bardziej dogłębny opis i analizę dynamicznych wyznaczników sakrosfery, patrz Haładewicz-Grzelak (2018, s. 133–187; rozdział 2. zatytułowany: *Sacrum i profanum jako matryca typologiczna badania sakrosfery*).

współczesnej wychodzą z założenia, że język nie jest konwencjonalną instytucją, ale stanowi naturalne odbicie potrzeb, umiejętności i świata jego użytkowników (Stampe, 1979, s. 127). Dla Davida Stampe'a segmenty struktury głębokiej (*underlying segments*) są mentalnymi reprezentacjami dźwięku, „które zasadniczo są możliwe do wymówienia” (Stampe, 1979, s. 35). Dlatego też pojęcie stosowności wyjaśnienia (*explanatory adequacy*) nie może być immanentne do teorii, ale powinno opierać się na fonetycznych faktach komunikacji międzyludzkiej: „[...] jeśli dane wyrażenie jest naturalnie wymawialne jako rezultat pewnej intencji, to ta intencja jest naturalnym postrzeżeniem tego wyrażenia” (Stampe, 1979, s. 163). Jak podkreśla Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk (2010),

FN zakłada dynamiczną interakcję między ścierającymi się tendencjami do klarowności percepcji z jednej strony, i łatwości artykulacji z drugiej (*tension between clarity and ease*). Zadaniem fonologii jest zachowanie funkcjonalnej równowagi pomiędzy tymi dwiema tendencjami. Epistemologicznie FN stosuje umiarkowany funkcjonalizm, tzn. zakłada, że forma jest do pewnego stopnia pochodną funkcji. Metateorią FN jest semiotyka. FN podkreśla znaczenie dowodów zewnętrznych w wyjaśnianiu: traktowane są one na równi z dowodami wewnętrznymi. Prowadzi to m.in do podejścia holistycznego tej teorii: użytkownik języka widziany jest w całościach swoich zachowań językowych. FN jest teorią preferencji, tzn. formuły wyjaśniania nie mają charakteru reguł absolutnych. (s. 12–13)

Semiotaktyczne badania sakrosfery przeprowadzone do tej pory dotyczą kontekstu najbardziej mi badawczo bliskiego i znanego, czyli odnoszą się głównie do sakrosfery chrześcijaństwa rzymskokatolickiego. W niniejszym artykule zaprezentuję i pogłębię niektóre z wyników analiz przeprowadzanych na materiale zgromadzonych znaczników hieratycznych, skupiając się na językoznawczym wymiarze procedur. Zgodnie z tym założeniem omówię i rozszerzę niektóre z dotychczas osiągniętych semiotaktycznych wniosków dotyczących wybranych aspektów sakrosfery: kierunkowość w ekstensjonalnym wymiarze *sacrum*, skale implikacyjne, jak również wymodeluję niektóre procesy sakrosfery, które w większości typologicznie należą do kategorii lenicji (osłabiania).

Domeny badawcze to odpowiednio korpus dokumentacji cyfrowej: 1) znaczników dotyczących ikonografii postaci św. Mikołaja; 2) znaczników w formie kapliczek i krzyży przydrożnych; oraz 3) znaczników w formie tablic Mojżeszowych (oznaczam je dalej jako [TM]) w kontekście sakrosfery chrześcijaństwa i judaizmu. Materiały do wszystkich trzech baz danych gromadzone były w latach 2009–2022 na terenie Polski i większości krajów europejskich, a także Maroka⁸. Bazy 1) i 2) liczą po kilkaset udokumentowanych tekstów wizualnych, baza 3) – ok. 100.

⁸ Szczegółowy opis korpusu dokumentacji św. Mikołaja i kapliczek oraz krzyży przydrożnych w: Haładewicz-Grzelak, 2018. Opisy: korpusu judaików oraz związanego z nimi wykładnika tablic Mojżeszowych znajdują się w pozycji Haładewicz-Grzelak [w recenzji].

Rekursywność lenicji atrybutu trzech złotych kul w ikonografii św. Mikołaja

W ramach typologii zebranego materiału ikonograficznego wyszczególniam cztery zasadnicze sferykuły⁹ jako poszczególne tektoniczne typy wykładników hieratycznych i niehieratycznych. Taka taksonomiczna decyzja wskazuje na nawiązania do sfery publicznej, w której obrębie tworzone są przedstawienia św. Mikołaja niezależnie od rejonu świata, w jakim powstają, ale również pozwala podkreślić ich emergentny aspekt. Zmiany ikonograficzne bowiem stanowią wynik (i substancjalny eksponent) procesów zachodzących w społeczeństwie, gdyż wizerunki te tworzone są przez określone podmioty i odpowiadają określonym oczekiwaniom. Zaproponowane sferykuły ukazują zatem główne etapy ikonograficzne dla kulturowej postaci św. Mikołaja (patrz szerzej Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 273–374) jako zespoły tekstów wizualnych, rozpatrywanych pod kątem matrycy typologicznej *sacrum/profanum*, jak również w odniesieniu do semiotycznych paradygmatycznych i syntagmatycznych ciągów (patrz przyp. 10).

Przykładowa dokumentacja, wybrana ze zgromadzonego korpusu (szersza charakterystyka materiału badawczego w Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 278–280), została zestawiona poniżej jako rysunki 1–12. Figurują w niej przykłady:

- 1) sferykuła 1 – kanoniczne przedstawienia prawosławnego chrześcijaństwa (dewocyjne i kultowe z obowiązkowymi atrybutami w formie aureoli, Biblii, stuły i błogosławieństwa (rys. 1–2);
- 2) sferykuła 2 – przedstawienia chrześcijaństwa zachodniego (głównie katolickie) dewocyjne i sakralne (rys. 3–4); dają się zauważyć przede wszystkim różnice wariantywne i wprowadzenie narracji wizualnej, przy czym np. atrybut Biblii już nie jest obowiązkowy¹⁰, jak w chrześcijaństwie prawosławnym, ale najczęściej umieszczana ona jest prostopadle do ziemi, jako podstawa dla trzech złotych kul;
- 3) sferykuła 3 – świeckie i ludowe przedstawienia Biskupa z Miry¹¹; rysunki 5–8 zestawiają najważniejsze kanoniczne wzory tej wernakularnej postaci w stylizacji białych szat biskupich, z pastorałem/laską (w wersji ludowej z kijem pasterskim);

⁹ Termin *publiczna sferykuła* (ang. *the public sphericule*) jako model wyjaśniający został zaproponowany przez Todda Gitlina (1998). Odnosił on ten koncept do sfery publicznej, która rozpadając się, ulega rozproszeniu podobnie jak rtęć rozpadająca się na charakterystyczne kuleczki (Gitlin, 1998, s. 173). Termin ten okazuje się przydatny w niniejszej analizie, gdyż oddaje podziały przestrzeni publicznej, zachodzące poza jednostkowymi państwami narodowymi, jako pewien rodzaj emergencji kultury a nawet ustroju. Co za tym idzie, termin *sferykuła* istotny jest dla kulturowo pluralistycznych społeczeństw (Cunningham, 2001, s. 133). Jednocześnie sferykuła niekoniecznie wiąże się z określoną topologią, materializacją konkretnego miejsca, zatem to termin szerszy niż np. *semiosfera* czy tzw. *urbanscape*. Pozwala również zdystansować się od terminu *dyskurs wizualny*, a bardziej wyupuklić Gadamerowską *fuzję horyzontów*. Jak wskazuje Cunningham, ważny jest również stopień kontroli nad znaczeniami tworzonymi wokół i wewnątrz sferykuł, jak i to, przez kogo jest ona sprawowana (Cunningham, 2001, s. 134).

¹⁰ Oczywiście, pomijam tu teologiczne aspekty pisania ikony: w prawosławnym horyzoncie hermeneutycznym Biblia napisana na ikonie nie jest atrybutem, ale aspektem realności teozoficznej: zaproszeniem czytelnika ikony do zagłębienia się w jej symboliczny wymiar.

¹¹ Sferykuła dalej zwana „Białym Mikołajem”, gdyż dominujący kolor w kreowaniu tej kultowej postaci to biały – białe szaty (jako stylizacja szat biskupich). Tę sferykułę określam czasem też jako wernakularną.

- 4) sferykuła 4 – pankulturowe (hipersekularne) przedstawienia; rysunki 9–12 zestawiają niektóre z etapów „wykluwania się” popkulturowej formy postaci św. Mikołaja (by zaznaczyć semiotyczny kontrast, dalej przejmujemy nazewnictwo zachodnie w postaci określenia „Santa”) wraz z jej rozkwitem i procesem osłabiania (zanikaniem) w semiosferze, czyli wysuwania postaci czerwonego karzełka z wizualnych tekstów reklamowych (które nasiliło się i uwidoczniło w materiale badawczym od połowy drugiej dekady XXI w., czyli ok. roku 2015).

Zstawiając wymienione sferykuły, należy zauważyć, że nie ma tu jednoznacznego linearnego wynikania, zastępowania jednego etapu przez drugi, choć wyszczególniam ciągi syntagmatyczne i paradygmatyczne. Raczej relacje między poszczególnymi typami można nazwać semiotyzacją, analogicznie do procesu fonologizacji (*secondary split*), gdzie z pierwotnego fonemu, podlegającemu kontekstowo warunkowanym zmianom, wytworzyły się dwa samodzielne fonemy w wyniku zmian, którym podlegały sąsiadujące fonemy. Kolejne sferykuły dynamicznie współistnieją w semiosferze, i jedyna, która ulega apokopie na terenie Polski, to sferykuła 3¹².

Opierając się na przekształceniach badanych tekstów wizualnych na rysunku 2, proponuję semiotaktyczną interpretację procesów powstania i usamodzielnienia się niektórych drugorzędowych atrybutów ikonograficznych postaci św. Mikołaja w formie trzech złotych kul i worka¹³.

¹²Choć ostatnio jest ponownie wprowadzana, szczególnie w ramach organizowanych przykościelnych działań, patrz rys. 5 i 6.

¹³Typologię atrybutów, jak również elementów wizualnej składni kulturowej postaci św. Mikołaja zaproponowano w Haładewicz-Grzelak (2018, s. 352–354). Wyszczególnienie głównych atrybutów w zachodnich i wschodnich przedstawieniach dewocyjnych z zastosowaniem kryterium opcjonalności / obowiązkowego wystąpienia, z nakładającym się odniesieniem (D) boski (*sacrum*) → *divinus* i (M) ziemski *mundanus* czytelnik znajdzie w Haładewicz-Grzelak (2018, s. 304), mianowicie: aureola (D), infuła (M), stuła (D/M), Biblia (D), trzy złote kule (M), pastorał (M), błogosławieństwo (D), figury Jezusa i Marii (lub metonimicznie, tyldy nazw) (D). Uzyskany porządek według zmniejszającej się wyrazistości semiotycznej (Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 364–365) (1. Mitra; 2. Pastorał/Biblia; 3. Trzy złote kule na Biblii; 4. Inne atrybuty, np. statek, dzieci w wannie) znajduje odbicie również w wyrazistości dla przedstawień hipersekularnych „Santa” (1. Fajka wraz kapeluszem / wieńcem na głowie / rozczochrane włosy – *interior*; 2. Worek niesiony na plecach. Dziecko / wystający potężny brzuch – *interior*; 3. Zwierzę / towarzysz – w pobliżu postaci – *exterior*. W kategoriach ucieleśnienia (*embodiment*) przekłada się to na porządek: 1. W okolicach głowy; 2. Na torsie / w rękach; 3. Umieszczone w pobliżu postaci. Wyprowadzone porządki paradygmatyczne (przedstawienia prawosławne (P) / zachodnie (Z) / popkulturowa imagologia (W) zaproponowane w Haładewicz-Grzelak (2018, s. 365) to: 1. (P) aureola → (Z) infuła → (W) czapka (wieńiec); 2. (P) ornat → (Z) ornat → (W) czerwony strój św. Mikołaja; 3. (P) ∅ → (Z) pastorał → (W) laska [kij w obrzędowości ludowej / fajka w przedstawieniach transformacji Amerykańskiej. 4. (P) Biblia otwarta / przedstawiona odbiorcy → (Z) Biblia pokazana z perspektywy / wkomponowana w narrację → (W) worek / ∅; 5. (P) ∅; → (Z) trzy złote kule → (W) worek; 6. (P) figury świętych / Jezusa / Marii → (Z) topograficzne / naturalistyczny *décor* → (W) (mroczni) towarzysze.



Rysunek 1. *Św. Mikołaj.* Ikona kopiująca XII-wieczną ikonę ze zbiorów Gallerii Tretiakowskiej w Moskwie Никола со святыми на полях. Praca własna autorki prowadzona pod kierunkiem dr Beaty Wewiórki.



Rysunek 2. Ikona św. Mikołaja znajdująca się przed kościołem prawosławnym w Litochoro, Grecja. Wierni wchodząc, oddają jej pocałunek.



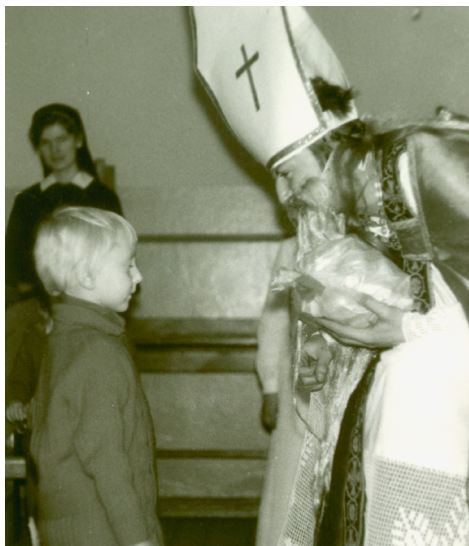
Rysunek 3. *Św. Mikołaj.* Obraz Carla Hermann (1837) – ołtarz boczny w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Olesznej Podgórskiej. Fot. Jerzy Krzysztof Kos. Zdjęcie z prywatnej fototeki dr Joanny Lubos-Kozieł, przedruk za zgodą właścicielki.



Rysunek 4. *Św. Mikołaj.* Obraz Franza Antona Sebastianiego – ołtarz główny w kościele szpitalnym pw. św. Mikołaja w Głogówku.



Rysunek 5. Coroczna wizyta św. Mikołaja po mszy św. 6 grudnia w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Opole (2021 r.).



Rysunek 6. Fotografia z uroczystości św. Mikołaja dla przedszkolaków przy Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Opolu (ok. 1974 r.) z prywatnych zbiorów Bożeny Trabuć. Na fotografii Bożena Preis, obecnie Trabuć. Fot. Michał Preis.



Rysunek 7. Semiosfera Liptovskiego Mikuláša (Słowacja) z kodowymi dominantami Białego Mikołaja.



Rysunek 8. Semiosfera Łucka (Ukraina), św. Mikołaj jako patron miasta.



Rysunek 9. Thomas Nast dla Harper Weekly 1881 (dostęp: 2007 www.focdarley.org/visit2a.html (w chwili obecnej link już nie jest aktywny)) <http://www.stnicholascenter.org/pages/origin-of-santa/>



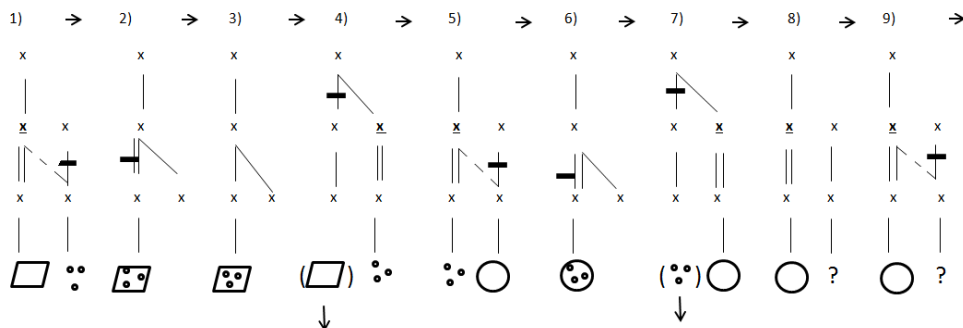
Rysunek 10. Thomas Nast dla Harper Weekly 1881 (dostęp: 2007 www.focdarley.org/visit2a.html (w chwili obecnej link już nie jest aktywny)) <http://www.stnicholascenter.org/pages/origin-of-santa/>



Rysunek 11. Reklama świąteczna. Osłabianie i wysuwanie z wizualnych tekstów reklamowych samej postaci św. Mikołaja – (Opole, 2016 i 2017 r.).



Rysunek 12. Деда Мраз (Dziadek Mróz). Zdjęcia wystawy sklepowej w Kotorze (Czarnogóra).

**Adnotacja:**

□ - schematycznie przedstawiony znak Biblii

☉ - trzy złote kule

○ - worek

⊥ - tzw. prezenty (zawartość worka)

— - odłączanie relacji

|| - linia podwójna (X) pozycja znaku prymarnego (naczelnego) (ang. *headed*).

Rysunek 13. Interpretacja semiotaktyczna rekursywnego procesu odłączania (semiotyzacji) akcesoriów w elementach ikonografii św. Mikołaja (przedruk za pozwoleniem z: Haładawicz-Grzelak, 2018, s. 380).

Interpretacja zaproponowana na rysunku 13 wzorowana jest na zasadach fonologii auto-segmentalnej, która rozwarstwia tradycyjną linearną reprezentację cech dystyngtywnych¹⁴. W szczególności, wzoruję się na pojęciach zwanych we współczesnej fonologii *spreading and delinking* – czyli ‘rozprzestrzenienie i odłączenie’. Należy tu zauważyć, że etapy postulowane jako rysunek 13 (1–9) to heurystyczna interpretacja ciągłości procesu semiologicznego, rozwijającego się diachronicznie (poziom *emic*). Została ona przywołana na podstawie poprzednio wypracowanych typologii w zebrany korpusie (patrz przyp. 10).

Etapy (1–9) wyszczególnione zostały dla ikonografii chrześcijaństwa zachodniego. Jeśli chodzi o typologię, sprowadzają się one do trzech rekursywnie powtarzanych stadiów. Reprezentacja mniej złożona (pojedyncze linie) oznacza status znaku dodanego, tzw. diakrytyku (tu uznanego za znak drugorzędowy). Ponieważ elizji ulega tylko element słabszy, mniej złożony, wprowadziłam stadium uwzględniające etap osłabiania danego semeionu, który musiał zająć wcześniej na poziomie *emic*: (1) przyłączenie (*spreading*) z następującym odłączaniem od samodzielnego poziomu (ang. *tier*); (2) scalenie dwóch elementów (czyli najczęstsza reprezentacja: trzy kule na hieratycznym znaczniku Biblii); (3) osłabienie znacznika Biblii; (4) dla pewnej części przedstawień wraz z odłączeniem wiązania do *sacrum* następuje odłączenie (*delinking*) semeionu Biblii, co się przekłada na wycofanie jej z reprezentacji. Na tym etapie trzy kule przejmują status znaku pierwszorzędnego, a następnie wiążą się z diakrytykiem (dodany, drugorzędowy na tym etapie) *worka* (5). Etap (6) modeluje fakt, że proces w swojej zasadniczej tektonice powtarza się teraz od

¹⁴Zob. np. Goldsmith (1979, 2015).

punktu/etapu (1), tylko ze zmienioną konfiguracją: teraz już nie Biblia, ale trzy kule tracą swój status znaku głównego i zostają usunięte (7), co oznacza przejście statusu znaku głównego przez worek. Innymi słowy, następuje „wysemiotyzowanie się” poprzednio uwarunkowanego kontekstem wariantu (worka) w osobną, posiadającą dystynktywne znaczenie, jakość, tak właśnie, jak to zachodzi w procesie fonologizacji. W analizie ten etap uwidacznia się jako opcjonalna zmiana poziomów: sferykuły 3 (przedstawień świeckich i ludowych) w sferykułę 4, przedstawienia hiperrzeczywiste. Gdyby wykres rozszerzyć o wymiar *sacrum/profanum*, wówczas w etapie (4) należałoby postulować odłączenie wiązania od *sacrum* [H] (patrz dalsze partie tekstu), co pociąga za sobą proces desakralizacji i pozwala na rozwinięcie się z przedstawień dewocyjnych i kultowych sferykuły 2 reprezentacji poziomu sferykuł 3 i 4 (świeckich, a następnie hiperrzeczywistych). Etap (8) jako rekursja schematu (7) wprowadza pozycje szkieletu reprezentacji dla zawartości worka, które w kolejnym etapie (9), poprzez odłączenia samodzielnego wiązania, scala się w jedną całość z „O”, co oznacza, że „zawartość” nabiera wyrazistości semiotycznej w całości semeionu (podkreślenie pozycji κ – [κ] – oznacza, że jest ona wiodąca w reprezentacji). Ten etap przesuwając zatem ognisko wyrazistości semiotycznej poza pierwotny nośnik (czyli eksponent postaci św. Mikołaja), co z kolei prowadzi do jeszcze bardziej drastycznej lenicji.

Dokumentacja i obserwacja kampanii reklamowych prowadzona od 2010 r. do 2022 r. wskazuje na proces (szczególnie widoczny w kontekstach hipermarketów czy np. operatorów sieci komórkowych), który można nazwać już apokopą samej postaci św. Mikołaja, czyli pierwotnego znaku głównego poziomu hiperrzeczywistej sferykuły 4. Ostatnie przedstawienia czerwonego karzełka z brodą i workiem w kontekście wielkich centrów handlowych udokumentowałam na przełomie lat 2015/2016. W reklamowych konstrukcjach ustawionych przed hipermarketami (badany teren Śląska) czy na billboardach już pod koniec drugiej dekady XXI w. nie pojawia się figura rubasznego karzełka ani nawet, przez antonomazję, jego czapka¹⁵. W kolejnych latach w miejscu gdzie poprzednio ustawiany był „czerwony” Mikołaj, w badanym obszarze (okolice Opola, ale spostrzeżenia potwierdzają się też w kontekście innych hipermarketów w Polsce) pojawia się tylko znakowość, która tradycyjnie była uważana za drugorzędową, czyli powóz, przedstawienia reniferów, Królowa Śniegu czy oświetlona konstrukcja stylizowana na świąteczną paczkę (rys. 11).

Same ‘rogi renifera’ ulegają usilnieniu semiotycznemu i zajmują strukturalną pozycję jeszcze kilka lat temu zajmowaną przez ‘czapkę mikołajową’, stanowiąc nawet akcesorium ubraniowe popularne w tym okresie. Proces semiotycznego rozszczepienia można też postulować jako interpretację zamiany ‘czapki mikołajowej’ na ‘rogi renifera’, przebiegającej poprzez wsunięcie znaku drugorzędowego w puste miejsce po pierwotnym rdzeniu. Rekursywnie można by tu więc dalej ten sam algorytm powtórzyć, jako kolejny etap (10), ale teraz następuje odłączenie tzw. rdzenia, czyli samego nośnika analizowanego semeionu. W przyjętej wizualizacji interpretacyjnej widoczne by to było jako odłączenie najwyższego węzła reprezentacyjnego (κ), czyli cała dolna część struktury zostaje pozbawiona pierwot-

¹⁵ Atrybut, który, jak wynika z dynamiki tzw. *bodily hexis*, utrzymał się najdłużej. Zebrany korpus dokumentuje ten etap jako tworzenie za pomocą czapki narracji wizualnej nawiązującej do świątecznych promocji, np. klasyczne zdjęcie Che Guevary autorstwa Alberta Kordy, na którym rewolucjonście dokleiono czapkę mikołajową, implikuje frazę „rewolucyjna promocja”.

nego zakotwiczenia. Zatem w obecnej ikonografii w kontekstach spirali reklamowej, występujący rdzeń znaku głównego jest niedookreślony, czyli mamy eksponent czegoś, czego już w strukturze głębokiej nie ma. Oznacza to z perspektywy pragmatycznej, że następuje proces wyrównania promocji przed Świątami Bożego Narodzenia do jakiegokolwiek zwykłej promocji końca sezonu („black Friday”).

Kapliczki i krzyże przydrożne

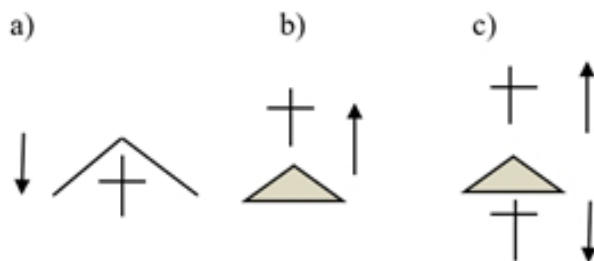
Kierunkowość hierofaniczna i podział przestrzeni wotywniej

Cecha elevatio

Opierając się na pracach religioznawców i antropologów, które dotyczą tektoniki sakrosfery (np. Piotr Kowalski, Mircea Eliade, Stanisław Czarnkowski, Émile Durkheim), wychodzę z przesłanek nieciągłości przestrzeni kulturowej. Dla zakresu tematycznego niniejszego artykułu najważniejszy jest wynikający z tego heurystyczny podział sakrosfery na typ zamknięty (instytucjonalny), półotwarty (społeczności lokalnej) i otwarty (prywatny) względem kryterium natężenia epifaniczności i odgraniczenia (rys. 14). Proponowany podział wiąże się również z dynamiką centryfugalną i centrypetalną domeny sakralnej (patrz szerzej Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 189– 272).



Rysunek 14. Schematyczne przedstawienie typów sakrosfery: zamknięta, półotwarta i otwarta. Przedruk za pozwoleniem z: Haładewicz-Grzelak (2018, s. 195).



Rysunek 15. Typologia nasilenia hierofaniczności: różnice w umieszczeniu krzyża jako znacznika sakrosfery (Polska): a) sakrosfera prywatna (otwarta); b) sakrosfera instytucjonalna; c) sakrosfera półotwarta.

Wymiar zamknięty sakrosfery fenomenologicznie obejmuje przestrzeń instytucjonalną, czyli oficjalne miejsca kultu danej religii, jeśli takie w danej religii istnieją. Ma ona dynamikę centryfugalną i zakłada oddzielenie się od aspektu *profanum* (łac. *pro fanum* oznaczało ‘przed świątynią’). Wykłádniki postulowanego typu sakrosfery otwartej umieszczone są bezpośrednio na budynkach mieszkalnych, a w przeszłości też na gospodarczych. Uznając ten typ za otwarty, gdyż np. umieszczanie figury Madonny czy krzyża na fasadzie budynku w edykułe nie ma na celu odgrózenia domu od gospodarstwa sąsiedniego, ale wpisanie go w transcendencję sfery *sacrum*, czyli naznaczenie hieratycznością. Określenie „półotwarta” opisuje stan, w którym dany fragment semiosfery należy z jednej strony do wspólnotowego wymiaru doświadczenia religijnego, z drugiej – do zindywidualizowanych aktów pobożności. Badam ten ostatni rodzaj sakrosfery na rodzimym gruncie przez fenomenologię znaczników hieratycznych w formie kapliczek i krzyży przydrożnych (rys. 16–31) (patrz szerzej Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 193–195)¹⁶. Przykłady zebranego materiału istotne dla zakresu tematycznego niniejszego tekstu zestawiają rysunki 16–24. W ramach przestrzeni półotwartej zostały opracowane pewne semiotaktyczne pierwsze (Haładewicz-Grzelak, 2015, 2018). Najważniejsze z nich to *elevatio* (wyniesienie) [E], *stasis* (stan aktywności) [St] i *locativus* (zamocowanie w przestrzeni) [L]. W niniejszym opracowaniu omówię tylko [E] oraz [L] jako ilustrację procedur modelujących postulowanej semiotaktyki¹⁷.

W odniesieniu do cielesnej *hexis* (ucieleśnienie, *embodiment*), [E] oznacza niewielkie (do wysokości dorosłej postaci ludzkiej) wyniesienie kapliczki, podkreślające kierunkowość góra – dół. Jeśli chodzi o bazę substancjalną, zazwyczaj [E] zawarte jest w kapliczkach zamocowanych na bazie krzyża lub na słupach. Kanoniczne przykłady nienacechowanego [E] zestawione są na rysunkach 17–18. Dokumentacja kapliczek zebrana na terenach południowej Chorwacji i Grecji (rys. 19–21) uwidacznia z kolei sytuację, gdy cecha [E] jest nieobecna w reprezentacji. Kapliczki stawiane tam są zazwyczaj nisko, bezpośrednio na poboczu przy drodze. Brak preferencji do występowania cechy [E] na tych obszarach potwierdza się też w fakcie braku krzyży przydrożnych w Grecji czy południowej Chorwacji¹⁸.

¹⁶ Półotwarta przestrzeń wotywnie zaświadczona jest też dla innych wyznań. Rys. 16 pokazuje na zasadzie przyczynkowej aspekty tej sakrosfery dla południowo-wschodniej Azji.

¹⁷ *Stasis* [St] nie będzie tu omówione. Opracowanie tego zagadnienia czytelnik znajdzie np. w Haładewicz-Grzelak [2018, 2022].

¹⁸ Choć oczywiście same kapliczki większych wymiarów też na tym obszarze występują, do tego stopnia, że często granica między (nieczynnym) małym kościołem a kapliczką jest trudna do uchwycenia. Mówiąc o dodatkowym wyniesieniu, mam na myśli formy jak na rys. 23–24, gdzie twórcy tego znaku hieratycznego odczuwali potrzebę znacznego odizolowania kapliczki od poziomu gruntu i wyniesienia dużo ponad wysokość postaci ludzkiej. Można w tym względzie wyszczególnić specyficzną izogłosę semiotyczną na terenach obecnej Chorwacji: obszary położone bliżej aktualnej granicy z państwem Węgier wykazują strukturalne podobieństwo w wyglądzie kapliczek i krzyży przydrożnych właśnie z semiosferą Węgier, która z kolei bliska jest w sposobie ukształtowania substancjalnej bazy kapliczki/krzyża sakrosferze Europy Środkowej. Obszary południowe, typu Istria, wykazują z kolei semiotyczne podobieństwo do znaków hieratycznych wznoszonych na terenach Włoch.



Rysunek 16. *Spirit house* – dom duchów przodków (Kambodża). Fot. Inga Oleksy.



Rysunek 17. Kapliczka. Rejon Beskidów.



Rysunek 18. Kapliczka. Północna Chorwacja (nieдалeko granicy z Węgrami).



Rysunek 19. Kapliczka. Południowa Chorwacja.



Rysunek 20. Metalowe przenośne kapliczki przydrożne (Grecja).



Rysunek 21. Nowe kapliczki przy autostradzie (Grecja).



Rysunek 22. Kolumna maryjna – Kordowa (Hiszpania).



Rysunek 23. Wyniesiona kapliczka, Beskid Żywiecki.



Rysunek 24. Kapliczka wyniesiona. Skansen w Rumszyskach (Litwa).



Rysunek 25. Krzyż przydrożny z kapliczką (Polska centralna).



Rysunek 26. Krzyż przydrożny z kapliczką, okolice Łucka (Ukraina).



Rysunek 27. Jezus Miłosierny. Obraz Adolfa Hyły w kaplicy klasztornej przy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.



Rysunek 28. Kapliczka czworoboczna na Górze Krzyży (Kryžių kalnas) (Litwa).



Rysunek 29. Kapliczka czworoboczna wyniesiona. Skansen w Rumszyskach (Litwa).

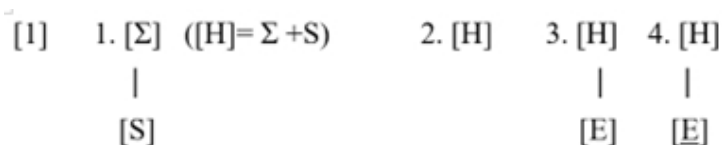


Rysunek 30. Kapliczka, okolice Glinian (Hlyniany) (Ukraina, zachodnia część).



Rysunek 31. Kapliczka, okolice Muszyny.

Na tym etapie można wymodelować dynamikę znaku hieratycznego w formie kapliczki przydrożnej jako wykres [1] na rysunku 32. Podstawowa struktura w tej interpretacji przedstawiona jest jako punkt pierwszy – [1.(1)].



Adnotacja:

[Σ] oznacza rdzeń znaku,

[S] pierwszą sakralności, co daje znak hieratyczny [H].

Rysunek 32. Interpretacja tektoniki znaku hieratycznego w formie kapliczki przydrożnej

Ta tektonika przebiega w innym wymiarze przestrzenności niż pozostałe pierwsze. [H] utworzone jest zatem przez dołączenie pierwszej *sacrum* [S] do podstawowej sigmy ([rdzeń znaku]). Można również oznaczyć znacznik hieratyczny po prostu jako [Σ].

W typie kapliczek zestawionych na rysunkach 22–24 postuluję z kolei cechę [E] jako wiodącą/naczelną (ang. *headed*), której substancjalny wkład w reprezentację jest największy. W analizach fonologicznych kanonicznie zaznaczane jest to przez podkreślenie litery oznaczającej daną pierwszą, i tak też przyjmuję w swoich analizach: zatem wiodącą cechę *elevatio* oznaczam jako [E]¹⁹. Materiał zgrupowany na rysunkach 22–24 ilustruje również preferencję, iż aspekt ten nie musi odnosić się tylko do krzyża (patrz kolumny maryjne, ale też np. tradycyjne maiki).

Punkt (2) wykresu na rysunku 32 modeluje schemat kapliczek kanonicznie występujących na obszarach Grecji czy południowej Chorwacji, gdzie cecha [E], czyli dodatkowego wyniesienia kapliczki nad poziom gruntu, jest nieobecna (w zakresie dostępnym mi do dokumentacji): edykły zazwyczaj umieszczane są bezpośrednio na podłożu – wmurowywane w ogrodzenia. Zatem pozostawiamy w opisie reprezentacji tylko [H] jako znak hieratyczny. Punkt (3) modeluje kontekst Europy Środkowej z nienacechowanym [E], co, jeśli chodzi o substancję wykładników hieratycznych, oznacza podstawowy edykł (lub edykł wbudowany w krzyż) wyniesiony do mniej więcej wysokości postaci ludzkiej²⁰. Rysunek 23

¹⁹Szerzej na ten temat w: Haładewicz-Grzelak (2022).

²⁰Należy tu wspomnieć o obszarze typologicznym związanym z sakrosferą, który łączy się z przestrzennością w odniesieniu do tzw. *embodiment* (ucieleśnienie). Proponuję rozpatrywać je raczej jako cielesne *hexis*, czyli we względnym odniesieniu do istniejącej substancji materialnej, odbieranym przez ucieleśniony podmiot (patrz: Bourdieu, 1990). Na przykład w sakrosferze prywatnej znaczniki na budynkach umieszczane są tylko pod zadaszeniem lub niżej, ale też nie całkiem nisko, na przypięniczeniu. Kierunek \downarrow wskazuje na modalność odbierania. Jeśli chodzi o sfery półotwartą i zamkniętą, choć niewykluczone są możliwości umieszczania znaczników również pod zwieńczeniem dachu, i nie są one obowiązkowe, to wyróżniający i różnicujący (ale nie obowiązkowy) znacznik umieszczany jest powyżej zwieńczenia dachu, na najwyższym punkcie budynku – nazywam to pozycją górującą (*elevatio*). Ponieważ nie występuje ona w sakrosferze otwartej [i wynika z założenia o implikacji bi-unikatowej], jest to najbardziej nacechowana pozycja (Haładewicz-Grzelak, 2018, s. 194–195, tu patrz rys. 15).

przedstawia egzemplarz spośród szczególnie często występujących w Beskidzie Żywieckim, gdzie kapliczki rozmiarów nawet mniejszych niż udokumentowane np. w Chorwacji wyniesiono dużo powyżej, nawet do kilku metrów. [E] jako cecha wiodąca zakłada zatem tylko usilnienie już istniejącej cechy [E], dlatego w Chorwacji nie może być kapliczek z usilnioną [E], skoro nie występują tam wyniesione edykuły. Powstaje zatem pewna implikacja: jeśli nie są preferowane formy, takie jak na rysunku 18²¹, to znaczy, że nie pojawią się też takie, jak na rysunku 23. [E] jest bardziej złożona niż [E], dlatego kapliczki, gdzie postuluję semiotaktycznie usilnioną [E], są z perspektywy semiotycznej najbardziej nacechowane. Najmniej nacechowane przy kryterium [E] są obiekty pozbawione tej pierwszej (np. rys. 20).

Dynamika ruchu w wizualnym języku hieratycznym: hierofanie rotujące, zwińczęające i promieniujące

Elevatio stanowi tylko jeden z postulowanych aspektów szerszej kategorii, którą proponuję nazwać *kierunkowością tekstów wizualnych* (por. Haładewicz-Grzelak, 2022, s. 20 i n.)²², z założeniem, że kierunkowość uwidoczniona w badanej materialnej substancji odzorowuje sposób odbierania/doświadczenia przestrzeni *sacrum* przez daną społeczność, czyli przekłada się bezpośrednio na fenomenologię przestrzeni wotywniej. W pracy Haładewicz-Grzelak (2022) wyszczególniono hierofanie promieniujące, rotujące i zwińczęające jako typy dynamiki ruchu hieratycznego. Przykładowa dokumentacja zebrana na rysunkach 25–27 uwidacznia kierunkowość emanującą/promieniującą (↖↗). Analizując tego typu teksty wizualne, można postulować, że znak hieratyczny ma ustanowione centrum i od niego kierunkowo ku dołowi (*profanum*) rozchodzi się wpływ *sacrum*, przekazany tu przez materialną substancję wstążek, mocowanych w strukturalnym centrum znacznika i rozłożonych na boki ku podstawie kapliczki / *hortus conclusus* (w przypadku kapliczek prawosławnych i grekokatolickich też w miejscu przybicia skośnego *suppedaneum*).

Emanacja, materializowana np. za pomocą wotywnych wstążek, rozchodzi się zatem obowiązkowo od strukturalnego centrum bokami ku podstawie. Hipotetycznie możliwy kierunek, czyli *↖↗²³ (co by oznaczało umocowanie wstążek u podstawy i rozciągnięcie ich do ramion krzyża), nie jest zaświadczony w zebranej bazie dokumentacji i można postulować, że nie występuje wcale (Haładewicz-Grzelak, 2022, s. 22–23). Preferowanie kierunkowości ↖↗ widoczne jest też w innych hieratycznych formach tekstualności wizualnej katolicyzmu. Dla przykładu, rysunek 27 dokumentuje tę kierunkowość na przedstawieniu Jezusa związanym z duchową ścieżką Boskiego Miłosierdzia. Dwa promienie spod szat są kanonicznie pokazane jako emanujące na boki (↖↗) w kierunku dorozumianego ziemskiego odbiorcy łaski (Haładewicz-Grzelak, 2022, s. 24)²⁴.

²¹ Szczególnie powszechne na poniemieckich terenach Śląska Opolskiego czy w rejonie Jeseníków.

²² Wektorowy aspekt i kierunkowość już wielokrotnie występowały w analizach semiotycznych, np. zawarte są w klasycznej Łotmanowskiej definicji semiosfery, szeroko opracowanej w semiotyce np. przez publikacje Gunthera Kressa i Theo Van Leeuwena. W modelu semiotaktycznym nie odnoszę się do gramatyki obrazów.

²³ W interpretacjach fonologicznych * oznacza derywację / reprezentację niedozwoloną (nieistniejącą).

²⁴ Więcej szczegółów na temat teologii takich przedstawień m.in. na stronie Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia <https://www.faustyna.pl/zmbm/>

Rysunki 28–31 stanowią zestawienie przykładów innych aspektów dynamiki przestrzeni wotywniej: rysunki 28–30 to hierofanie, które proponuję określić mianem rotujących, a na rysunku 31 widzimy przykład hierofanii zwieńczającej, aczkolwiek, jak to nawet uwidoczniają udokumentowane egzemplarze, oba typy mogą się łączyć. Jak przedstawiono w Haładewicz-Grzelak (2022, s. 24–25), wykładniki tego typu wskazują, że przestrzeń wotywna może być postrzegana/odbierana przez członków danej społeczności jako obracająca się wokół centrum sakralności. W materialnej substancji kapliczki uwidacznia się to zazwyczaj jako umieszczenie wizerunków świętych / napisów na czterech bokach cokołu (rys. 30) lub jako otwieranie czterech stron kapliczki, rotacja górna (rys. 24, 29)²⁵. Ten rodzaj dynamiki wymaga przeważnie elementu zwieńczenia, czy to w formie krzyża na szczycie czworobocznej kapliczki, czy to elementu półkolistego: taki element jako samoistny z kolei postuluję jako typ hierofanii zwieńczającej. Choć zatem hierofania zwieńczająca może łączyć się z hierofanią rotującą, może też występować na innych prostych bazach substancjalnych: krzyża przydrożnego (często prawosławnego) czy prostej kapliczki (patrz rys. 31). Daje się też zauważyć brak preferencji do umieszczania struktur emanujących w formach rotujących. Zatem złożone konkatenacje, czyli np. hierofania rotująca z emanującą, nie wydają się dozwolone. Unikanie łączenia hierofanii emanującej z rotującą można tłumaczyć brakiem wyraźnego centrum *sacrum* w takich przedstawieniach (emanacja projektowana jest w kierunku od centrum).

Złożoność tego typu znaku hieratycznego można wymodelować analitycznie na kilka sposobów. W Haładewicz-Grzelak (2022, s. 29) zaproponowano modelowanie obiektowe, czyli wyprowadzenie pewnych zależności na przykładzie konkatenacji schematów form substancjalnych. W tym artykule chciałabym jeszcze bardziej sformalizować i uprościć analizę pod kątem semiotaktycznym. Przynajmniej, można postulować typ zwieńczający, rotujący i emanujący jako typy kierunkowości, wtedy oznaczyć je możemy odpowiednio $[H^R]$, $[H^E]$ i $[H^I]$. Można też pójść głębiej analitycznie i zaproponować takie (meta)pierwsze, które różnicowałyby każdy typ kierunkowości. Przyjmując odpowiednie charakterystyki pomocnicze $[\wedge]$ jako element zwieńczający oraz $[\circ]$ jako typ rotujący, uzyskamy typy $[H\wedge]$ – hierofania emanująca i $[H\circ]$ – hierofania rotująca. Jest to ścieżka analityczna (prywatywna), mająca przewagę nad typem $[H^R]$ etc., gdyż te same pierwsze możemy zastosować do metaopisu, dają też one niezależną motywację do rotacji/emanacji. Na przykład taką samą pierwszą możemy użyć na oznaczenie hierofanii zarówno zwieńczającej, jak i emanującej, miałyby dodatkowe określenia na górującą pozycję emanacji (w funkcji zwieńczenia): $[E]$. Zatem dla znacznika hieratycznego w formie hierofanii emanującej proponuję następującą reprezentację (częściową): $[H\wedge]$, a np. hierofania zwieńczająca bez emanacji: $[H\wedge^E]$. Można oczywiście rozbić reprezentacje na warstwy szkieletowe, czyli wtedy $[\wedge^E]$ byłoby podpięte pod rdzeniem $[H]$. Można próbować jeszcze ekonomizować zaproponowane pierwsze, postulując typ $[C]$ jako centrum sakralne kapliczki, wtedy typ rotujący byłby po prostu oznaczony przez brak cechy $[C]$ – centryczności. Ta ostatnia droga rozumowania nie wydaje się

²⁵ Jak zauważyła kurator muzeum w Rumszyszkach, Jolita Banytė-Sadauskienė (komunikacja e-mail, 5.10.2022, egzemplarz tutaj figurujący jako rys. 24, to „dębowa kopia słupa dachowego, poświęcona pamięci powstańców ze wsi Gūdiszkis z 1863 r. Autorem jest Algirdas Vaižtaras, absolwent technikum Stepo Źuko. Słupek dachowy powstał w 1989 roku”.

jednak poprawna, gdyż semiotycznie typ rotujący jest bardziej nacechowany niż klasyczna kapturka jednostronna: rzadziej spotykany, mniej naturalny i bardziej złożony wizualnie. W analizie prywatywnej z cechą [C] jednak byłby to typ domyślny, mniej złożony (czyli bez [C]), podczas gdy kanoniczna prosta kapturka zawierałaby dodatkową cechę [C], a zatem byłaby analitycznie bardziej złożona (nacechowana) niż rotująca.

Nacechowanie w semiotaktyce tablic Mojżeszowych: sakrosfera chrześcijaństwa i judaizmu

Cecha locativus

Kolejny przykład zmian w nacechowaniu sakralnym znaku przynosi analiza danych badawczych zebranych jako digitalna znacznik hieratycznego w formie tablic Mojżeszowych ([TM]). Poniżej zreferuję w szczególności jeden aspekt badań nad nacechowaniem TM w sakrosferze chrześcijaństwa rzymskokatolickiego i judaizmu (Haładewicz-Grzelak [w recenzji], patrz też: Haładewicz-Grzelak, 2021), który związany jest z cechą [L], ale też ze skalami implikacyjnymi. Korpus [TM] wyłonił się jako podgrupa tworzonej przeze mnie od 2009 r. dokumentacji judaików w semiosferze współczesnej Europy. Zbierając bazę [TM] w sakrosferze judaizmu, jedocześnie zwróciłam uwagę na sposób umieszczania tego znacznika w obrębie kościołów chrześcijaństwa i rozpoczęłam jego dokumentowanie. Rysunki 33–40 stanowią zestawienie, w celach ilustracyjnych, odpowiednich próbek danych badawczych, z akcentem na aspektach, które zostaną następnie analitycznie wymodelowane. Choć analiza dotyczy kontekstu wyznania chrześcijańskiego, w celu uwypuklenia pragmatycznego ugruntowania tego znacznika, na rysunkach 33–36 zestawiono również kanoniczny kontekst wystąpień w ramach wyznania judaistycznego.

Procedury analityczne zastosowane do interpretacji regularności zaobserwowanych w korpusie badawczym są oparte na założeniu, że istnieje pewna hierarchia umieszczania znaczników hieratycznych (patrz strony od 2 z 29 do 5 z 29). Jeśli chodzi o sakrosferę judaizmu, poprzednio przeprowadzona analiza (Haładewicz-Grzelak, 2021) wykazała, że TM w sakrosferze judaizmu stanowią najbardziej nacechowany znacznik, najbardziej związany z instytucyjnym typem sakrosfery i z naczelną cechą [L] Przyjmuję to za punkt odniesienia do ustalenia dalszych zmian. Jedyne wystąpienia tego znacznika, jakie udało mi się zaobserwować na synagogach, to pozycja najmocniejsza – fasadowa albo nawet w przeszłości – górująca (patrz szczególnie rys. 33–34). Wewnątrz synagogi, w odróżnieniu od innej symboliki, TM występują tylko raz, w centralnym sakralnym miejscu Aarona-kodesz (rys. 35–36).

Zdjęcia zebrane jako rysunki 37–38 ilustrują konteksty typowe dla chrześcijaństwa rzymskokatolickiego, a jako rysunki 39–40 – dla protestanckiego. Jeśli chodzi o znakowość protestantyzmu, należy zrobić zastrzeżenie, że kontekst, w jakim udokumentowałam [TM], jest bardzo specyficzny – tzw. Kościoły Pokoju zdecydowanie nie mogą być uznane za typowe protestanckie miejsca kultu religijnego, ale były to jedyne dla mnie dostępne miejsca, gdzie mogłam udokumentować tego typu znakowość hieratyczną (w sumie trzy egzemplarze).



Rysunek 33. Tablice Mojżeszowe w pozycji górującej na pozostałościach synagogi w Drohobyczu (Ukraina) [dokumentacja z roku 2013]. Obecnie synagoga jest odnowiona.



Rysunek 34. Synagoga w Wilnie (Litwa). Fot. Romuald Mieczkowski.



Rysunek 35. Wnętrze synagogi Slat al-Azama, Marakesz (Maroko).



Rysunek 36. Wnętrze synagogi przy ulicy Dohány, Budapeszt (Węgry).



Rysunek 37. Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryji Panny, Labin (Chorwacja).



Rysunek 38. Nieczynny kościół pw. św. Michała w Verněřovicach, region Broumov (Czechy).



Rysunek 39. Tablice Mojżeszowe znajdują się po lewej stronie ołtarza. Drewniany kościół artykularny (Kostel Nejsvětější Trojice) w Kieżmarku (Słowacja).

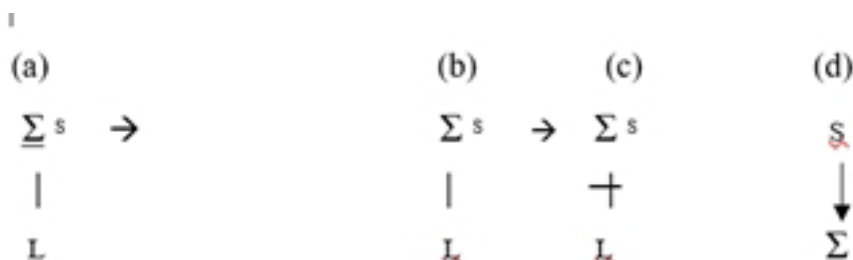


Rysunek 40. Tablice Mojżeszowe trzymane przez postać samego Mojżesza. Kościół Pokoju, Jawor (Polska).

Preferencje zebrane jako implikacje – ograniczenia współwystępowania [TM], czyli tzw. *cooccurrence restrictions*, opisują dane w kontekście symboliki chrześcijaństwa w sakrosferze instytucjonalnej w następujący sposób (preferencje 1–4 dotyczą sakrosfery instytucjonalnej katolicyzmu, 5 – wyznania protestanckiego):

- 1) [ST] jako znak *simplex* (prosty) występuje przeważnie w najwyższej części ambony (baldachim) jako *locus* pierwotny.
- 2) W dolnych partiach ambony kanonicznie znajdują się rzeźby czterech ewangelistów (lub ich alegorie, np. w postaci poszczególnych zwierząt) oraz teksty ewangeliczne, np. cytaty z Nowego Testamentu lub Listów Apostolskich.
- 3) W funkcji atrybutywnej (diakrytycznej) jest mniej ograniczeń (lub brak jest wersji mocnej) co do występowania [TM].
- 4) * Tekst ewangelicki w górnej części ambony i w dolnej części tylko [ST] (nie w wersji przypisowej). [*[ST] w dolnej części ambony i Ewangelie w górnej] (Haładewicz-Grzelak [w druku]).
- 5) W protestanckiej sakrosferze instytucjonalnej [TM] jako samodzielny znacznik (znak prosty) nie jest preferowany, występowanie jako atrybutu innych tekstów hieratycznych (postać Mojżesza) lub w wersji zlenityzowanej (np. podtrzymywane przez anioła).

Próba semiotaktycznego wymodelowania zestawu tych preferencji, wzorowana na przedstawieniach fonologii współczesnej²⁶, przedstawiona jest na wykresie [2] na rysunku 41. Ten sposób analizy ma za zadanie zapewnienie jednolitego wyjaśnienia pierwszej [L].



Adnotacja:

- [Σ] – pierwiastek znaku,
- [H] – aspekt hieratyczny (sakralność),
- [L] – semiotyczna pierwsza [L] wyróżniona już w Haładewicz-Grzelak (2018)
- [] – szkieletowa linia asocjacyjna, a „-” oznacza rozłączenie tej linii asocjacyjnej (por. np. Davenport, Hannahs [1998])

Rysunek 41. Interpretacja semiotaktycznej preferencji i nacechowania wystąpień [TM] w instytucjonalnej sakrosferze.

Wykres przedstawia subsegmentalną strukturę znaku hieratycznego [TM] w różnych kontekstach sakrosfery instytucjonalnej (patrz Haładewicz-Grzelak [w recenzji]). Elementy

²⁶ Przykładowo, fonologia rządu (*gouvernement phonology*) patrz np. Kaye i in. (1985, 1990).

ty rysunku 41 (według Haładewicz-Grzelak [w recenzji]) modelują następującą sytuację: [S] jest zawsze odniesieniem dodanym, czyli aspektem sakralności, który może być przypisany do dowolnych przedmiotów (drzewa, obrazu, kamienia itp.) według kulturowego klucza. W ten sposób znacznik hieratyczny jest już znakiem nacechowanym i bardziej złożonym niż odpowiedni znak z wymiaru *profanum*, ponieważ jego tektonika polega na obecności dodatkowej pierwszej. Wersję tego aspektu przedstawia punkt (d) rysunku 41. Kierunkowość i aktywny aspekt [S] ukazuje zmiana linii asocjacyjnej w wektor (wiązanie).

Następnie obecność pierwszej [L] określa, czy dany znacznik ma ustaloną pozycję w sakrosferze, czy nie. Jak podkreślono w Haładewicz-Grzelak (w recenzji), musimy wziąć pod uwagę jeden parametr zależny. Mianowicie, należy ustalić, czy postać, w której [TM] występuje, funkcjonuje jako znak główny, czy występuje w funkcji atrybutywnej (diakrytycznej) (np. rys. 39). Innymi słowy, aspektem, który należy wymodelować analitycznie, jest różnica między [TM] wpisanym w większy tekst wizualny, w przeciwieństwie do funkcjonowania jako *uniseme* (jedyny, niezależny tekst wizualny). W moich danych wizualnych przekłada się to na różnicę między tekstami, w których [TM] jest podtrzymywany przez postać Mojżesza/anioła, a reprezentacją, w której [TM] funkcjonuje niezależnie. Aby uchwycić tę różnicę w sposób analityczny, sugeruję znowu odwołanie się do fonologicznego aspektu naczelności (*headedness*), który został już poprzednio ogólnie przedstawiony.

Jak zostało już wspomniane, w standardowej fonologii rządu tzw. pierwsze rezonansowe (*resonance primes*), modelujące konkretny fonem, mogą mieć status pierwszej naczelnej (*headed*). Naczelna pierwsza prowadzi reprezentację, a jej udział ilościowy w całości struktury znaku jest większy niż innych. Zgodnie z tym, w punkcie (a) wykresu na rysunku 41 przedstawiona została sugestia tektoniki znaku hieratycznego w postaci [TM] w kontekście wyznania judaistycznego. Jest to najbardziej złożona strukturalnie wersja tego znacznika, gdyż występuje obowiązkowo, jako rdzenny, centralny znacznik w synagodze. Analizowany kontekst możemy zatem wymodelować jak w punkcie (a) wykresu na rysunku 41: $\Sigma^5 + L$, co oznacza relatywnie najmocniejsze nacechowanie znaku umocowanego i naczelnego. To byłoby jego pozycjonowanie np. w synagodze w kontekście wyznania judaistycznego. Zaproponowałam łańcuch implikacyjny oznaczony strzałkami poziomymi (a – c), ponieważ możemy założyć, że malejąca wyrazistość semiotyczna (nacechowanie) pociąga za sobą stopniową utratę dodatkowych semiotaktycznych pierwszych.

Podobnie jak [S], subsegmentalna pierwsza [L] również może zostać odłączona. Innymi słowy, im bardziej sprecyzowane i ograniczone kontekstowo jest położenie znaku hieratycznego, tym bardziej jest on nacechowany. Zgodnie z tymi kryteriami [TM] w kościołach katolickich jest bardziej wyraziste (nacechowane) niż np. cytaty z pism Nowego Testamentu, ponieważ ich pozycja jest ograniczona do kontekstu ambony (w obecnych czasach, też udokumentowałam [TM] na ambonce). Jeśli chodzi o obecność w zborach protestanckich (jedynie na podstawie zebranej dokumentacji z Kościołów Pokoju), widzimy, że [TM] nie ma ograniczeń co do występowania, dlatego proponuję interpretację struktury tego znacznika jak na rysunku 41 (b), z odłączoną [L], co uważam za znacznik mniej nacechowany niż w kościołach katolickich. Widzimy zatem, że ten sam zestaw kilku zaproponowanych semiotaktycznych pierwszych pozwolił uchwycić analitycznie różnice w tekstualności wizualnej wraz z kontekstem występowania. Im bardziej ustalony kontekst (otoczenie) znacznika, tym bardziej jest on nacechowany. Kontekst rozwarstwia się na dwa aspekty: 1)

[L], czyli możliwość przesuwania samego znacznika w obrębie danego wycinka sakrosfery instytucjonalnej ([L] może też być kategorią nadrzędną w stosunku do [E]); 2) kontekst rozpatrywany centralnie, czyli czy dozwolone są elementy dodane do danego znacznika. Jeśli nie można dodawać elementów (bo wtedy znacznik staje się atrybutem), wówczas jest on bardziej nacechowany.

Podsumowanie

W artykule zostały zestawione i rozszerzone niektóre z interpretacji semiotaktycznych, przeprowadzonych w Haładewicz-Grzelak (np. 2018, 2021, 2022 [w recenzji]) według macierzy typologicznej *sacrum/profanum* i odnoszące się do zebranych baz dokumentacji znaczników hieratycznych. W ramach tego podziału omówiłam pragmatyczny wymiar wybranej znakowości hieratycznej i jego strukturalne warianty na przykładzie znaczników w formie ikonografii św. Mikołaja, kapliczek przydrożnych i tablic Mojżeszowych. Artykuł miał na celu przedstawienie możliwości procedur analitycznych z wykorzystaniem postulowanych części składowych znaku hieratycznego.

Zgodnie z kanonem myśli Karla Poppera, każdy paradygmat w pewien sposób abstrahuje od jednego typu danych w celu uwytklenia innych, co skutkuje uzyskaniem odmiennego typu rezultatów badawczych. Kierunek zaproponowany jako semiotaktyka ma w założeniach wymodelowanie pewnej dynamiki wizualności i przestrzeni wotywniej, z uwzględnieniem kontekstu wystąpienia. Jak w każdym modelu naukowym, przedstawiona tu perspektywa badawcza podległa kryterium weryfikowalności (patrz np. Riocoeur, 1989, s. 167), co w praktyce oznacza, że można ją cały czas udoskonalać przez poprawienie, a nawet zanegowanie niektórych z jej analiz. Ustalenie epistemologicznych granic stwarza możliwość zaprzeczenia, co z kolei stanowi podstawę wszelkich badań naukowych.

Choć zreferowane wnioski odnoszą się wyłącznie do perspektywy semiotycznej, a w szczególności, jej postulowanej gałęzi, semiotaktyki, nie należy zapominać, że analiza zewnętrznych eksponentów znakowości sakralnej daje pewien wgląd (oczywiście ograniczony samą naturą danych badawczych) w świadomość religijną podmiotów, które je wytworzyły. Substancjalne wykładniki jako gesty wotywnie odbijają sposób postrzegania i przeżywania *sacrum* przez poszczególne społeczności, które czują potrzebę tworzenia tych znaczników i należy im się ciągła uwaga badawcza, tym bardziej że sakrosfera w postmodernistycznym społeczeństwie ulega ciągłej atrofii.

Literatura

- Andrews, E. (1987). Jakobsonian markedness theory as a mathematic principle. W: K. Pomorska, E. Chodakowska, H. McLean, B. Vine (red.) *Language, Poetry and Poetics. The generation of the 1880s. Jakobson, Trubeckoy, Majakowskij. Proceedings of the First Roman Jakobson Colloquium at the Massachusetts Institute of Technology, October 5–6 1984* (s. 175–198). Mouton de Gruyter.
- Andrews E. (1990). *Markedness theory. The union of asymmetry and semiotics in language*. Duke University Press.

- Bourdieu, P. (1990 [1980]). *The logic of practice*. [transl. R. Nice]. Stanford University Press.
- Cunningham, S. (2001). Popular media as public 'sphericules' for diasporic communities. *International Journal of Cultural Studies*, 4(2), 131–147.
- Danesi, M. (1998). The 'Dimensionality Principle' and semiotic analysis. *Sign Systems Studies*, 26, 42–60.
- Dressler, W. U., Dziubalska-Kořaczyk, K. (2006). Proposing morphonotactics. *Rivista di Linguistica*, 18(2), 249–266.
- Dressler, W. U., Dziubalska-Kořaczyk, K., Pestal, L. (2010). Change and variation in morphonotactics. *Folia Linguistica*, 31, 51–67.
- Dziubalska-Kořaczyk, K. (2009). NP. extension. B&B Phonotactics. *Poznan Studies in Contemporary Linguistics*, 45(1), 55–71.
- Dziubalska-Kořaczyk, K. (2010). Czy fonologia może być naturalna? W: J. Fisiak (red.), *Język a komunikacja 29. Studia Językoznawcze: od językoznawstwa teoretycznego do stosowanego* (s. 11–28). Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”.
- Durkheim, É. (2010 [1912]) *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*. Tłum. A. Zadrożyńska. Wstęp i red. nauk. E. Tarkowska. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Eliade, M. (1965 [1957]). *Le sacré et le profane*. Éditions Gallimard
- Eliade, M. (1993 [1949]). *Traktat o historii religii*. Przeł. J. Wierusz-Kowalski. Wydawnictwo Opus.
- Gajda, S., Sobeczko H. (red.). (1998). *Człowiek – dzieło – sacrum*. Wydawnictwo Świętego Krzyża.
- Gitlin, T. (1998). Public sphere or public sphericules? W: T. Liebes, J. Curran (red.), *Media, ritual and identity* (s. 168–174). Routledge.
- Goldsmith, J. A. (1979). *Autosegmental phonology*. Garland Publishing,
- Goldsmith, J. A. (2015). [Review of] D. Robert Ladd (2014). „Simultaneous Structure in Phonology”. Oxford: Oxford University Press. xvi+182 pages. 2014. *Phonology*, 32, 318–325.
- Haładewicz-Grzelak, M. (2012). Dynamic modeling of visual texts: A relational model. *Semiotica*, 190, 211–251.
- Haładewicz-Grzelak, M. (2018). *Semiotaktyczne studium sakrosfery kultury na materiale wybranych przykładów wizualnej symboliki hierofanicznej*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej.
- Haładewicz-Grzelak, M. (2022). Crowning, rotating and emanating hierophonies with *elevatio* aspect in wayside shrines. *Semiotica*, 244, 1–36.
- Haładewicz-Grzelak, M. [w recenzji]. Markedness effects in the semiotactics of the hieratic marker of Stone Tablets in the Christian sacrosphere. ec.
- Jakobson, R. (1968)[1941]). *Child language, aphasia, and phonological universals*. Przeł. A. R. Keiler. Mouton.
- Jakobson, R. (1971). Appendix III: Authobiographical notes on N. S. Trubetskoy as related by Roman Jakobson. W: N. S. Trubetskoy: *Principles of phonology* (s. 309–323). Transl. Ch. A. M. Baltaxe. University of California Press (1969/1979 [1958/1962]).
- Kaye, J., Lowenstramm, J., Vergnaud, J.-R. (1990). Constituent structure and government in phonology. *Phonology*, 7, 193–231.
- Kaye, J., Lowenstramm, J., Vergnaud, J.-R. (1985). The internal structure of phonological elements: A theory of charm and government. *Phonology Yearbook*, 2, 305–328.
- Kowalski, P. (1994). *Prośba do Pana Boga: Rzecz o gestach wotywnych*. Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Lacy, P., de (2006). *Markedness. Reduction and preservation in morphonology*. Cambridge University Press.

- Pike, K. L. (1967 [1954]). Language in relation to a unified theory of the structure of human behaviour. W: C. H. van Schooneveld (red.), *Janua Linguarum. Studia memoriae Nicolai van Wijk dedicata. Series Maior XXIV*. Mouton & Co.
- Pomorska, K., Chodakowska, E., McLean, H., Vine, B. (1987). (red). *Language, poetry and poetics. The generation of the 1880s. Jakobson, Trubeckoy, Majakouskij. Proceedings of the First Roman Jakobson Colloquium at the Massachusetts Institute of Technology, October 5–6 1984*. Mouton de Gruyter.
- Riocoer, P. (1989 [1976]). *Wyjaśnianie i rozumienie* [przedruk z: P. Riocoer, *Interpretation theory. Discourse and the surplus of meaning*. Texas Christina University Press. Fort Worth]. W: P. Riocoer. *Język, tekst, interpretacja. Wybór pism* (s. 156–186). [tłum i wybór: K. Rosner, P. Graff] PIW.
- Stampe, D. (1979 [1973]). *A dissertation on natural phonology*. Garland.
- Trubetzkoy, N. (1933). La phonologie actuelle. *Journal de psychologie normale et pathologique*, 30, 227–246.
- Trubecki, M. S. [N.S. Trubetzkoy] (1969/1979 [1958/1962]). *Principles of phonology* [tłum. Ch. A. M. Baltax]. California University Press.
- Waugh, L. (1982). Marked and unmarked: A choice between unequals in semiotic structure *Semiotica*, 38, 299–318.
- Walendowska, B. (1987). Sacrum/profanum W: Z. Staszczak (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne* (s. 323–326). PWN.